

Nie żyje Łukasz Gajdzis Odszedł aktor i dyrektor Teatru Polskiego w Bydgoszczy

Zmarł były dyrektor i aktor Teatru Polskiego w Bydgoszczy – Łukasz Gajdzis. Miał 38 lat.

Łukasz Gajdzis urodził się 28 marca 1984 roku. Był reżyserem i aktorem. Ukończył Wydział Aktorski Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Stanowisko dyrektora Teatru Polskiego im. Hieronima Konieczki objął w 2017 roku. Wcześniej był już jednak dobrze znany bydgoskiej widowni. Debiutował tutaj jako aktor i reżyser. Stworzył m.in. przedstawienia „Pchła Szachrajka” czy „Klub Kawalerów”, a już podczas zarządzania bydgoskim teatrem „Kopciuszek” z Katarzyną Figurą w obsadzie i „Amadeusza”. Jako aktor grał w Bydgoszczy w „Tymonie Ateńczyku”, „Motortown”, „Sprawie Dantona”, „Kajtusiu Czarodzieju”.

Przed pracą w Bydgoszczy przez trzy lata był związany z Teatrem Fredry w Gnieźnie, gdzie pełnił funkcję zastępcy dyrektora. Znany był również ze swoich ról aktorskich poza teatrem. Występował m.in. w „Na Wspólnej” jako chirurg. Można go było również zobaczyć w filmach „Johnny”, „Złodzieje serc” czy „Run Boy Run”.

– Za czasów jego dyrekcji Teatr Polski w Bydgoszczy stał się koproducentem spektaklu „My, Europa, Uczta narodów” w reżyserii Rolanda Auzet, który miał premierę w 2019 roku na Festiwalu Teatralnym w Awinionie, jednym z najbardziej prestiżowych wydarzeń teatralnych na świecie – przypomina zespół TPB. – W ra-



FOT. ROMAN BOSIACKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

mach działań międzynarodowych powstał także spektakl „Wycinanki. List z morza” w reżyserii Yojiro Ichikawy, który został zaprezentowany w New National Theatre Tokyo. Jako dyrektor stworzył wytyczne i nadzorował powstawanie projektu przebudowy TPB, który obecnie jest realizowany.

Wiadomość o śmierci Łukasza Gajdzisa była prawdziwym wstrząsem dla całego środowiska teatralnego. „Wobec tragedii śmierci trudno znaleźć słowa, które są w stanie opisać nasz ból. To druzgocąca strata dla nas, widzów i całego środowiska artystycznego. Nie jesteśmy w stanie pogodzić się z faktem, że życie wspaniałego człowieka i artysty zostało przerwane tak wcześnie. Wierzymy jednak, że wkład, jaki wniósł Łukasz Gajdzis w budowanie bydgoskiej sceny i jej zespołu, będzie trwał w nas, i w naszym Teatrze” – napisali koleżanki i koledzy z TPB. ●

Sandra Zakrzewska